

Sygn. akt III C 1914/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: Katarzyna Ponikiewska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **J. J.**

o uznanie spadkobiercy za niegodnego

I. uznaje J. J. za niegodnego do dziedziczenia po swojej żonie M. J., zmarłej w dniu 16 grudnia 2013 roku,

II. zasądza od J. J. na rzecz W. K. kwotę 9.715 (dziewięć tysięcy siedemset piętnaście) złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. poleca Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie pobrać od J. J. kwotę 22.500 (dwadzieścia dwa tysiące pięćset) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Sygn. akt III C 1914/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2014 r. W. K. wniósł o uznanie pozwanego J. J. za niegodnego dziedziczenia spadku po swojej siostrze spadkodawczyni M. J., zmarłej w dniu 16 grudnia 2013 r. Ponadto domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych /k. 1-3/.

W odpowiedzi na pozew J. J. wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc, że nie dopuścił się ciężkiego przestępstwa przeciwko swojej żonie przyznając, że nie udzielił żonie pomocy. Pozwany wnosił także o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych /k. 85-87/.

Na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 r. strony podtrzymały zajęte uprzednio stanowiska /k. 160/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 września 2002 r. M. J. sporządziła testament w formie aktu notarialnego, na mocy którego do całego spadku powołała męża /kopia wypisu testamentu Rep. (...) k. 98-98 v./.

J. J. i M. J. byli małżeństwem od 10 sierpnia 1974 r. / k. 97/. M. J. nie miała dzieci także pozamałżeńskich. J. J. z żoną M. J. mieszkali w domu jednorodzinnym w Z. przy ul. (...).

Ojciec M. J. zmarł około 30 lat temu, a jej matka H. K. kilka dni przed nią tj. w dniu 7 grudnia 2013 r. / k. 95/.

M. J. zmarła w szpitalu w dniu 16 grudnia 2013 r.

W. K. jest jedynym bratem M. J. i jedynym krewnym uprawnionym do dziedziczenia z ustawy.

W dniu 17 grudnia 2013 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wszczął śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci M. J., a w dniu 27 czerwca 2014 r. złożył akt oskarżenia przeciwko J. J. o czyn z art. 162 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie II K 405/14 uznał J. J. za winnego popełnienia czynu z art. 162 § 1 k.k. tj. nieudzielenia przez blisko 2 godziny pomocy swojej żonie M. J. znajdującej się w położeniu gładzącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mogąc jej udzielić takiej pomocy bez narażania siebie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności, z tym że wykonanie tej kary warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby i wymierzono karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 20 złotych każda / wyrok Sądu I instancji k. 376-377, wyrok Sądu II instancji k. 538 – w dołączonych aktach II K 405/14/.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 3 lutego 2017 r. (sygn. akt VI Ka 907/16).

W dniu 20 lutego 2014 r. J. J. złożył w Sądzie Rejonowym w Nowym Dworze Mazowieckim wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. J., wskazując, że nabył w całości spadek na podstawie testamentu notarialnego /k. 11-11 v./.

Pozwany ma 72 lata, obecnie mieszka w domu w Z., otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości 1.020 zł miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, w tym te zgromadzone w dołączonych aktach o sygn. II K 405/14, z których Sąd przeprowadził dowód tj.: wyroku wraz z uzasadnieniem Sądu I instancji /k. 376-377 i k. 384-389 v./, wyroku wraz z uzasadnieniem Sądu II instancji /k. 538 i k. 543-547 v./, protokołu rozprawy z dnia 22.07.2015 r. /k. 426-432/, protokołu rozprawy z dnia 03.03.2015 r. /k. 369-379/, protokołu rozprawy z dnia 24.12.2013 r. /k. 33-34/, protokołu przesłuchania świadka K. P. (1), opinii uzupełniającej i opinii z dnia 19.12.2013 r. i z dnia 27.02.2014 r. /k. 279, k. 194-206/, aktu oskarżenia /k. 317-320/, karty zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego /k. 36/, protokołu oględzin /k. 99-100/, opinii sądowo-psychologicznej /k. 336-338/, protokołu przesłuchań świadków: Ż. G. /k. 116-118/, K. A. /k. 133-137/, W. C. /k. 39/ i K. P. (2) /k. 126-126v./.

Podstawą ustalenia stanu faktycznego sprawy był także dowód z przesłuchania stron, jednakże okoliczności z niego wynikające nie mają istotnego znaczenia w sprawie wobec dowodu z dokumentów, w tym wyroku skazującego pozwanego.

Wskazane wyżej dokumenty urzędowe sporządzone były w przepisanej formie przez powołane do tego organy w zakresie działania tych organów i w związku z tym zgodnie z art. 244 k.p.c. stanowiły dowód tego, co urzędowo zostało w nich zaświadczone. Żadna ze stron nie kwestionowała nadto ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Z dokumentu urzędowego wynika domniemanie prawdziwości, autentyczności i zgodności treści z prawdą. Domniemanie to nakazuje uznać za zgodne z prawdą to, co w sposób urzędowy zostało w dokumencie zaświadczone. Poszczególne protokoły zeznań świadków, stron, opinii biegłych zawarte w innych aktach sądowych są dokumentami w rozumieniu art. 244 k.p.c. (m.in. wyroku SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 535/10, , oraz z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 142/11.). Oznacza to, że możliwe jest, bez naruszenia wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości, dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów (uzasadnienie wyroku SN z dnia 31 października 2015 r., III CSK 465/14).

W przedmiotowej sprawie Sąd, wydając postanowienie dowodowe, ujawnił z których dokładnie protokołów z przesłuchań świadków, zawartych w aktach sprawy karnej II K 405/14, dopuścił dowód, wyraźnie wskazując dane przesłuchanych osób, daty przesłuchań oraz karty akt obejmujących te dokumenty. W ten sposób, strony miały

możliwość zgłosić odpowiednie wnioski i ustosunkować się do treści każdego z dokumentów, a zatem nie zostały pozbawione możliwości odniesienia się do materiału dowodowego (por. wyroki SN z dnia 27 października 1999 r., III CKN 406/98, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02.; z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07).

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. C., S. Ł., Ż. G., K. A. i K. P. (2), zgłoszony w piśmie procesowym datowanym na 19 czerwca 2017 r. Dowody ten miały być przeprowadzone na okoliczność informacji, jakie przekazywał pozwany świadkom odnośnie wypadku, jego stanu psychicznego po tym wypadku, a także relacji pomiędzy pozwanym a jego żoną przed wypadkiem. Dla oceny roszczenia w świetle art. 928 k.c., bez znaczenia jest ustalanie relacja pomiędzy pozwanym a jego zmarłą żoną przed jej śmiercią oraz stan psychiczny pozwanego po śmierci żony pozwanego. Zbędne było przesłuchiwanie tych samych świadków, którzy byli przesłuchani w postępowaniu karnym w sprawie II K 405/14 ze względu na treść art. 11 k.p.c. W tym zakresie wystarczające było przeprowadzenie dowodu z dokumentów wskazanych w postanowieniu dowodowym. Zeznania tych osób w żadnej mierze nie mogłyby przesądzić o oddaleniu powództwa. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność zdarzenia, które miało miejsce w dniu 12 grudnia 2013 r. i stanu zdrowia pozwanego po tym zdarzeniu. Okoliczność zdarzenia została już w sposób bardzo obszerny wyjaśniona w postępowaniu karnym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne. W rozpoznawanej sprawie powód w oparciu o przepis art. 928 § 1 pkt 1 k.c. domagał się uznania pozwanego za niegodnego dziedziczenia spadku po swojej żonie M. J.. Powód należy do kręgu ustawowych spadkobierców powołanych do spadku po swojej siostrze M. J. (art. 931 § 4 k.c.). Miał zatem interes w wytoczeniu powództwa.

Według przepisu art. 928 § 1 pkt 1 k.p.c., spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Zatem przepis ten wymaga, aby zachowanie spadkobiercy, przeciwko którego jest skierowany pozew charakteryzowało się trzema cechami tj. jego działanie musi być przestępstwem, umyślnym i musi być skierowane przeciwko spadkodawcy.

Ustawodawca nie wskazuje aby koniecznym warunkiem uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia był zgon spadkodawcy w wyniku popełnienia umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Bez znaczenia są zatem twierdzenia pozwanego, że przestępstwo za jakie został prawomocnie skazany nie skutkowało zgonem jego żony (spadkodawcy), który nastąpił 4 dni później 16 grudnia 2013 r. Twierdzenie takie nie może zyskać aprobaty.

Niegodność dziedziczenia występuje w sytuacjach wyjątkowych, kiedy postępowanie spadkobiercy jest tak dalece naganne, iż uzasadnia odsunięcie go od dziedziczenia po określonym spadkodawcy i traktowanie tak, jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). Stąd możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego występuje w sytuacjach enumeratywnie wymienionych w kodeksie cywilnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1999 r. II CKN 627/98).

Mając na uwadze prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 7 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 405/14 oraz treść art. 11 k.p.c. uznać należy, że pozwany dopuścił się, umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy M. J., co jest wystarczającą przesłanką do uznania zaistnienia podstawy z art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

Pozwany został skazany za popełnienie przestępstwa nieudzielenia pomocy swojej żonie. Jest to przestępstwo określone w kodeksie karym w rozdziale XIX dotyczącym przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu.

Przestępstwem nieudzielenia pomocy jest niepospieszenie z pomocą, gdy inna osoba tego pilnie takiej pomocy potrzebowała bez względu na dalszy rozwój sytuacji, a zwłaszcza bez względu na to, czy doszło do zejścia śmiertelnego, czy ciężkiego uszczerbku na jej zdrowiu. Samo nieudzielenie pomocy jest typem przestępstwa umyślnego. Odpowiada się za jego popełnienie wtedy, gdy sprawca ma świadomość bezpośredniego zagrożenia życia jego utratą, czy doznania

ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez daną osobę, a mimo to nie udziela jej pomocy osobiście, nie zawozi do lekarza, czy do szpitala lub nie wzywa pomocy odpowiednich specjalistycznych służb ratowniczych. Przepięstwo nieudzielenia pomocy moŹna popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym (komentarz do art. 162 Kodeksu karnego, red. Stefański 2017, wyd. 3/Konarska-Wrzosek, Legalis).

Postępowanie karne prowadzone przeciwko pozwanemu oskarŹonemu z art. 162 § 1 k.k. zostało prawomocnie zakończony wyrokiem skazującym. Postępowanie dowodowe wykazało, Źe pozwany popełnił przestęstwo formalne z zaniechania. Co prawda przyczyną zgonu były następstwa doznanych obraŹeń głowy, co zostało wykazane przez biegłych z zakresu medycy w trakcie postępowania w sprawie karnej, ale obowiązek udzielenia pomocy istniał niezależnie, czy pomoc ta uratowałaby osobę zagrożoną, czy nie.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestęstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny w procesie o uznanie spadkobiercy za niegodnego związany jest więc co do faktu, Źe przestęstwo zostało popełnione oraz oceny tego, czy dane przestęstwo popełnione zostało z winy umyślnej (komentarz do art. 928 Kodeksu cywilnego, red. Osajda 2017, wyd. 16/W. Borysiak, Legalis).

W sprawie cywilnej sąd nie ma moŹliwości „korygowania” wyroku sądu karnego (...), czego w istocie poprzez złożenie wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania tych samych świadków, którzy byli przesłuchani procesie karnym, domaga się pozwany. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym, na podstawie przepisu art. 11 k.p.c. wyraża się tym, Źe w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten jest pozbawiony moŹliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym ustaleń odmiennych niŹ przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 lipca 2016 r., VI ACa 774/15).

Warunkiem odpowiedzialności sprawcy na podstawie przepisu art. 162 § 1 k.c. nie jest zaistnienie jakiegokolwiek skutku, a w szczególności wymienionych w tym przepisie: utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu człowieka. Warunkiem takim jest świadomość sprawcy, Źe inna osoba znajduje się w połoŹeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i uchylenie się tegoŹ sprawcy od udzielenia pomocy, mimo Źe moŹe on jej udzielić bez naraŹenia siebie samego lub innej osoby na takie samo niebezpieczeństwo (postanowienie SN z dnia 11 lutego 2003 r., V KK 112/02).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim, sygn.. akt II K 405/14 wynika, Źe w dniu 12 grudnia 2013 r. pomiędzy godz. 15:30 a 16:40 M. J. upadła i uderzyła głową o kamienną posadzkę na półpiętrze klatki schodowej w domu stron w Z.. W wyniku tego wypadku doznała licznych i rozległych złamań podstawy czaszki, z okolic nosa ciekła jej krew, a tuŹ przy jej głowie na posadzce powstała plama krwi. Pozwany, gdy zobaczył nieprzytomną Źonę około godz. 16:40, po upewnieniu się, Źe oddycha, zrobił jej kilka zdjęć telefonem komórkowym. Pozwany miał wówczas świadomość, Źe znajduje się ona w połoŹeniu grożącym jej bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Był zdolny do udzielenia Źonie pomocy. Pozwany dopiero o godz. 18:29 wezwał pogotowie ratunkowe, które zabrało M. J. do szpitala (k.384 akt IIK 405/14, akta dołączone).

Z uzasadnienia zaś wyroku Sądu Okręgowego Warszawa z dnia 3 lutego 2017 r. wynika, Źe pozwany był zdolny do udzielenia pomocy, skoro poszedł po aparat telefoniczny, wchodził i schodził ze schodów oraz ustawił się w odpowiednim miejscu aby zrobić zdjęcia. Zdawał sobie sprawę, co powinien robić w tej sytuacji i jak zapewnić realną pomoc, skoro o godz. 18.30 wezwał karetkę pogotowia. Podjął decyzję o tym, Źe: wykona zdjęcia Źonie M. J. zamiast wezwać karetkę pogotowia przestęstwo nieudzielenia pomocy osiągnęło fazę dokonania, podjął decyzję o nieudzieleniu pomocy i stan ten trwał ok. 2 godziny, a następnie ponownie sprawdził stan zdrowia swojej Źony i zorientował się, Źe zagrożenie pogłębia się i dopiero wówczas wezwał pogotowie.

Mając na uwadze takie ustalenia i równocześnie twierdzenie pozwanego zawarte w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew (k.87), Źe wykonywał zdjęcia leŹącej, cierpiącej Źonie, by ta zobaczyła swój stan po wytrzeźwieniu jest niewyobraŹalne.

Przymiot „ciężkości postępowania” nie może być rozumiany w ten sposób, że dla spełnienia hipotezy przywołanego przepisu konieczne jest popełnienie zbrodni (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 czerwca 2000 r., I ACA 262/00, OSA 2002, z. 3, poz. 25). Nie jest możliwe stawianie znaku równości pomiędzy pojęciem zbrodni w myśl Kodeksu karnego, a ciężkim przestępstwem w myśl Kodeksu cywilnego. Nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwany nie udzielił pomocy swojej żonie, mając świadomość istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla jej życia czy zdrowia, w żaden sposób jej nie pomógł, a miał możliwość udzielenia pomocy.

W konsekwencji, pozwany dopuścił się ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Na takiej ocenie zaważyła przede wszystkim okoliczność, iż czyn pozwanego wymierzony był w dobra o charakterze fundamentalnym tj. w życie i zdrowie spadkodawczyni. Wpływ na uznanie w okolicznościach sprawy przestępstwa pozwanego za ciężkie miał nie tylko sam charakter tego przestępstwa, ale także nasilenie złej woli pozwanego, który nie udzielił natychmiastowej pomocy i zwlekał z wezwaniem pogotowia, zwiększając tym samym istotnie ryzyko dla życia i zdrowia nieprzytomnej spadkodawczyni, a przy tym robił jej zdjęcia, chcąc ją w ten sposób dotkliwie upokorzyć. Na pozwanym jako mężu spadkodawczyni, z którą – jak sam wskazał – przeżył blisko 40 lat, ciążył obowiązek troski, szacunku i opieki nad żoną. W dniu feralnego zdarzenia pozwany jednak wyraźnie nie sprostął tym obowiązkom, a jego zachowanie wręcz godziło nie tylko w normy prawa karnego, ale też w normy o charakterze moralnym.

Niewątpliwie czyn z dnia 12 grudnia 2013 r. stanowił ciężkie przestępstwo przeciwko spadkobierczyni M. J.. Ze względu na wykazanie przez powoda wszystkich przesłanek określonych w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Sąd orzekł, jak w pkt I.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punktach II i III sentencji wyroku wynika z zasady określonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany przegrał proces w całości. Zatem obciąża go obowiązek zwrotu na rzecz powoda wszelkich poniesionych przez niego kosztów procesu. Złożyły się na nie opłata od pozwu w części, od której powód nie został zwolniony (2.500 zł) oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika. Wysokość tego wynagrodzenia wynika z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. poz. 1348 ze zm.). Sąd przyjął to wynagrodzenie w stawce minimalnej należnej, stosownie do wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, którą powód określił w pozwie na kwotę 500.000 zł.

W punkcie III wyroku Sąd pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 22.500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód został zwolniony, mając na uwadze także art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. Nr 623 j.t.). Zdaniem Sądu brak jest podstawy do zastosowania w tej sprawie art. 102 k.p.c. mając także na uwadze charakter i rodzaj sprawy.